

23 GRUDNIA 1847 r.
CZWARTEK.



№ 357.

GAZETA POLICYJNA.

Wychodzi codziennie, nie wylęczając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (zlp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (zlp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (zlp. 2). Życzący mieć odoszoną do domu, dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 21/2 (gr. 5).

Część Urzędowa.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, przychylnie do przedstawienia JO. Księcia Namiestnika królestwa, wynagradzając poświęcenie się 11stu niżej wymienionych osób przy ratowaniu ginących, Najmiłościwiej udzielić im raczył medale srebrne, na ten cel ustanowione, a mianowicie: 1) Zegarmistrzowi Wiktorowi *Stępkowskiemu*, za ocalenie w czasie wydarzonego w mieście Sejnach w gubernji Augustowskiej, w roku 1845 pożaru, 4-letniej wychowawcy tamecznego mieszkańca Wiktora Sadowskiego. — 2) Starozakonnemu Izraelowi *Kirszowi Lejzerowiczowi Gordonowi*, za ocalenie, w czasie wybuchłego w mieście Kalwarji w gubernji Augustowskiej w r. 1845 pożaru, dziecięcia z palącego się domu. — 3) Ekonomcwi folwarku Żyrwin w gubernji Augustowskiej powiecie Sejneńskim, Szymonowi *Surożyńskiemu*, za uratowanie tonącego w jeziorze, w miesiącu październiku 1843 r. włościanina Jakóba *Kostrzyckiego*. — 4) Burmistrzowi miasta Sapieżyszek w gubernji Augustowskiej, powiecie Marjampolskim, Tadeuszowi *Piotrowiczowi*. — 5) Ławnikowi tamecznego magistratu Antoniemu *Kotłowskiemu*. — i 6) Tamecznemu policjantowi Izidorowi *Wołowiczowi*, za ocalenie przez wszystkich trzech, w czasie wydarzonego niespodziewanie w miesiącu lutym 1846 r. wylewu rzeki Niemna, 16tu mieszkańców tegoż miasta. — 7) Częstkowemu właścicielowi wsi Pęszynka małego w gubernji i powiecie ~~Płockim~~, Antoniemu *Kotczyńskiemu*, za ocalenie z gorejącego domu, w czasie wynikłego w miesiącu styczniu 1846 r. w tejże wsi pożaru, czworga małoletnich dzieci. — 8) Nauczycielowi

szkoły elementarnej w miasteczku Wochinie, w gubernji Lubelskiej powiecie Radzyńskim, Wojciechowi *Zalewskiemu*, za ocalenie w czasie wydarzonego w miesiącu maju 1846 r. w témże miasteczku pożaru, z gorejącego domu, żony tamecznego mieszkańca, Józefy *Mieszczynskiej*. — 9) Stróżowi przy moście w mieście Płocku, Antoniemu *Biniakowi*, za uratowanie tonącego w rzece Wiśle chłopca, podczas burzy w jesieni 1845 r. — 10) Uczniowi klasy VII gimnazjum gubernjalnego w Płocku, Józefowi *Sobolewskiemu*, za ocalenie tonącej w rzece Wiśle w miesiącu lipcu 1846 r., służącej Agnieszki *Kraśnińskiej*. — i 11) Czeladnikowi szewckiemu w mieście Płocku, Marcelemu *Dymowskiemu*, za ocalenie tonącej w tymże miesiącu r. 1846 w rzece Wiśle, służącej Brygidy *Bojarskiej*.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Następujący żołnierze i podoficerowie w wojsku Ces. Ros. zostający, a będący rodem z królestwa Polskiego zmarli: Franciszek syn Pawła *Mikołajczyk*, z gm. Klónów pow. Sieradzkiego; Franciszek syn Józefa *Wysocki*, z gm. Wyszków pow. Warszawskiego; Stanisław syn Andrzeja *Wielczarzewski* podoficer, z gminy Mielczerek pow. Warszawskiego; Wicenty syn Józefa *Kryszkiewicz* podoficer, z m. Łowicza; Józef syn Walentego *Dzięcioł*, z gm. Bożików pow. Stanisławowskiego; Walenty syn Błażeja *Karczmarek*, z gm. Kałów pow. Łęczyckiego; Jakób syn Macieja *Ruta*, z gm. Grabice pow. Piotrkowskiego; Jan syn Mikołaja *Polesin*, z gm. Grabice pow. Łowickiego; Wojciech *Laskiewicz*, z gminy Demby; Antoni syn Józefa *Wieczorek*, z gm. Faszczyce pow. Warszawskiego; Józef syn Mateusza *Marciniak*,

z wsi Drugowa pow. Wieluńskiego; Daniel syn Józefa Piekarski podoficer, z gm. Rykaszcze pow. Sieradzkiego; Wilhelm syn Daniela Kuk majster 35 flotskiego ekipażu, z gm. Złotniki pow. Łowickiego; Łukasz syn Wojciecha Stempel, z gm. Bałdrzychowska góra pow. Łęczyckiego; Antoni syn Jana Durka, z gm. Sanniki pow. Gostyńskiego; Ignacy syn Andrzeja Ciesielski, z gm. Chelmno pow. Łęczyckiego; Wilhelm syn Antoniego Anders, z m. Pabianice pow. Sieradzkiego; Kacper syn Walentego Smentkowski, z wsi Rzepimów pow. Wieluńskiego; Stanisław Wieleczerzewski podoficer, z pow. Warszawskiego gm. Maszełajki; Jan syn Pawła Grzeleski, z gminy Kurpawki pow. Rawskiego; Ignacy syn Jakóba Karasiński, z pow. Konińskiego; Stanisław syn Grzegorza Gostyński, z wsi Pełchotyn pow. Warszawskiego; Antoni syn Adryana Zeskowski, z wsi Radostków pow. Wieluńskiego; Antoni syn Ludwika Dykutia, z wsi Szczygłów pow. Piotrkowskiego; Antoni syn Jana Ignaszuk, z wsi Raszeneczynek pow. Kaliskiego.

Dyrektor eksploatacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej zawiadamia, że w dniu 13 (25) b. m. i r. z powodu przypadającej uroczystości pierwszego święta Bożego Narodzenia, pociągi na drodze żelaznej kursować nie będą, w drugie zaś święto i w dniu następnym bieg pociągów bez żadnej zmiany pozostaje.

Dalszy ciąg listy osób które winny zgłosić się do kancelarji rady administracyjnej po odebranie rezolucji na podane memorjaty.

Kwiatkowski Wincenty, Kozłowski Adam, Kontowski Ignacy, Komorowska Julja, Kaisiewicz Dominik, Korzeniewski Stanisław, Kortfisz Benjamin, Kuczkowska Józefa, Kosko Rozalja, Kozakowska Honorata, Krużyńska Marja, Krygsman Izrael Kielmanowicz, Karkowska Rozalja, Kneler Icek, Kochanowski Tomasz, Konopka Jan, Kenisberg Icyk, Kłosowska Teresa, Kutner Abraham, Kaufmann Moszko, Kurhamer Jan, Kalicka Katarzyna, Kozicka Anna, Kierski Szymon, Karczewska Marja, Kaniewski Michał, Kościrowski Augustyn, Kobylńska Anna, Kosiński Kazimierz, Kawiński Jan, Kościński Józef, Kicińska Wiktoria, Kamiński Jakób, Kaufman Abraham, Kaliszewski Antoni, Karski Jan, Krüger Lachman, Kiliok Jan, Kolsdorf Teodor, Kassiusz Majer Mojżesz, Kirschhoff Wacław, Kozińska Ludwika, Kijankowa Anastazja, Kozackowski Łukasz, Kornsilber Hersz, Karwosiecka Teresa, Kretzlów Gottlieb, Krajewska Julja, Kunkiel Krzysztof, Kleniewski Sebastjan, Krygier Krystyna, Konopka Stanisław, Kantor Haja, Klein Cerla, Kosiński Kazimierz, Kreczmer Godfryd, Kalinowski Stanisław, Kwieciński Józef, Kłoczewski Jan, Konczata Gitla, Kosmanowa Katarzyna, Kwilecka Julja, Kawecki Andrzej, Kurów Rozalja, Kiewlicz Onufry, Kaznitz Wiktoria, Kraszewski Jan, Kuleszyńska Anna, Kiesewetter Marja, Koziarkiewicz Marja, Krzeczowski Stefan, Kaleka Lejb Hersz, Kowalewska Giertruda, Kielak Stanisław, Klimpert Karol, Korzeniewska Katarzyna, Kwiatkowska Konstancja, Kerszt Karol, Kowachich Cezarjusz, Kiewlicz Anna, Kowalewska Dominika, Kosiński Ludwik, Kaczyńska Zofja, Kühn Fréderyk, Kreher Ludwik, Kiciński Hipolit, Kubicki Aleksander, Koziński Józef, Kołaczyński Sebastjan, Królikiewicz Ignacy, Konecki Łukasz, Kowalski Józef, Kochet Izabela, Klimpert Karol, Kielak Stanisław, Kamiński Szymon i Ewa, Kurkiewicz Marcin, Kalicka Katarzyna, Kosiński Jan, Kielc Debora Haimowa, Kuczer Katarzyna, Kligman Abraham Szlama, Kaufman Jakób, Klimowiczowa Łucja, Kiełpińska

Biuro Warszawskiego Ober-Polnmeistra. — Otrzymane przy odezwie rządowej gubernjalnego Warszawy, z dnia 9 (21) b. m. i r. nr. 19,683/22,598

geny zboża na targach po miastach w gubernji Warszawskiej w czasie od 19 listopada (1 grudnia) r. b. podają się do publicznej wiadomości, nadmienając iż takowe co dni 8 ogłaszane będą.

Wymienione miasta	R u b l e i k o p i e i k i s t r o b r e m	
Pszenica	5 77 ¹ / ₂	4 20
Zyto	4 91	3 67 ¹ / ₂
Jęczmień	5 10	3 67 ¹ / ₂
Owies	4 65	3 15
Groch	5 40	3 60
Kartofle	4 72 ¹ / ₂	3 —
Częstochowa	3 75	3 15
Kalisz	1 65	1 36 ¹ / ₂
Piotrków	6 —	4 92 ¹ / ₂
Rawa	1 80	1 67 ¹ / ₂
Wieluń	4 50	—
Wieluń	3 60	1 20
Wieluń	5 40	1 50
Wieluń	3 30	1 27 ¹ / ₂
Wieluń	3 30	1 50
Wieluń	3 30	1 27 ¹ / ₂

Zofja, Kowalewski v. Kowalski Marcin, Kuleszyński Jan, Kopenbagen Mosko, Kronenberg Josek, Kolbe Antoni, Kosiński Mikołaj, Kowalska Tekla, Kołacz Marek, Kujalnik Hirs Izcyk, Kammel Lewek, Krantz Szmul, Kohn Icek, Korngold Izer, Kunyl Josko, Krugman Jan-kiel, Kronenberg Josko, Kanell Zelman, Kuderowska Teofila, Kruchła Hofman Jakób. (D. c. n.)

Wiadomości miejscowe.

W dniu wczorajszym przybyło do Warszawy kolejną żelazną osób 311, wyjechało 275.

Olga *Dæhn* lat 5 mająca, córka generał-inżyniera naczelnika inżynierów armji czynnej, w dniu wczorajszym żyć przestała. Zwłoki jej złożone będą w grobie familijnym w dobrach Kozienice.

Bernard Prosper *Marc*, komisant handlowy, w 36 roku życia zmarł.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Pe-wnym jegomości* pani Hofman i p. Jasiński; po *Dwóch braciach* pan Zółkowski.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY

Chrzanowski Piotr ob. z Sierakowa nr. 584, Czarnomski Fran. ob. z Skotnik nr. 570, Cieszkowscy Paweł i Aug. ob. z Stawisk nr. 415, Czachowski Stan. ob. z Krawencina nr. 367, Jahn Andrzej litograf z Królewca nr. 634, Karczewski Jan ob. z Sielca nr. 556, Klokman Mikołaj kup. z Poznania nr. 613, Kamiński Józef ob. z Gdańska nr. 634, de Lanci Fran. budow. z Krakowa nr. 393, Matłaszyński Jul. ob. z Lubochni nr. 1790, Niemirycz Stan. ob. z Modzel nr. 584, Oldakowski Brunon ob. z Radomia nr. 625, Ostrowski Józef ob. z Osin nr. 625, Pławski Edw. ob. z Skarczy nr. 476, Przesmycki ob. z Łęczycy nr. 625, Rogalewski Mich. ob. z Krośniewic nr. 608, Roszkowski Klemens ob. z Bojnic nr. 1290, Rebowski Józef ob. z Warpens nr. 625, Swiniarski Mich. ob. Wierzba nr. 603, Suchecki Stan. ob. z Stariej Wsi nr. 584, Stubicki Hipolit ob. z Kurdwanowa nr. 450, Sivers Lud. ob. z Gośniewic nr. 625, Szczepanowski Stanisław ob. z Pierzchni nr. 625, Szymanowski Józef ob. z Łubny nr. 476, Walewski Wład. ob. z Miłowic nr. 584, Wieczorkiewicz Józef ob. z Pajeczna nr. 1064, Zymirski Józef ob. z Jasiennicy nr. 586, Znamirowski Tomasz ob. z gub. Wołyńskiej nr. 625, Zgliczyńscy Karol i Walerjan ob. z Kaszewa nr. 414.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Boski Maksym. ob. z nru 476 do Bożego, Czartkowski Nestor ob. z nru 584 do Grabkowa, Dembowski

Hipolit ob. z nru 625 do Radomia, Dmóchowski Aleksy ob. z nru 414 do Burca, Frydrychs Edw. ob. z nru 584 do Rawy, Górski Józef ob. z nru 493 do Szwarocina, Głuszczyński Woj. ob. z nru 1382 do Łowicza, Grabowski Maksym. hr. z nru 625 do Żakowa, Górski Jan ob. z nru 2680 do Pruszyzna, Józefowicz Ignacy radzca tow. kred. z nru 393 do Blichowa, Kromer Henryk ob. z nru 584 do Czestochowy, Komornicki Leon sekret. koleg. z nru 476 do Kijowa, Loniewski Leonard ob. z nru 2680 do Pruszyzna, Majewski Józef ob. z nru 584 do Kutna, Niewęglowski Jerzy ob. z nru 472 do Wólki Krosnowskiej, Płaskowski Kajet. ob. z nru 585 do Józefowa, Prędowski Wojciech ob. z nru 634 do Czyżewa, Radoszewski Józef ob. z nru 625 do Dembego, Rembieliński Eug. ob. z nru 476 do Jedwabnego, Skarzyński Feliks ob. z nru 584 do Kutna, Strzyżewski Piotr ob. z nru 413 do Jabłonny, Sokołowski Karol ob. z nru 625 do Dąbrowy, Schlesinger kup. z nru 625 do Podgórze, Szepletowski Józef ob. z nru 634 do Wyszonki, Walewski Ign. ob. z nru 584 do Mostek, Ziółkowski Fran. ob. z nru 584 do Dzierzbicy, Zdanowicz Leop. ob. z nru 476 do Jodłówka.

Rozmaitości.

GRYZETA

Francja nie była jeszcze z okropnych scen rewolucji zupełnie uspokojoną; ulice okazywały jeszcze gdzieś ślady krwawych wypadków, które niegdyś na bruku się odgrywały, a wszystkie twarze miały ten właściwy wyraz trwożliwego powątpiewania, którego po takich burzach nie łatwo pozbyć się można.

Było to w nocy. Wiele ulic pokryła ciemność grobowa. Tylko tu-ówdzie wiszące samotnie lampy oświetlały ponuro małą pomiędzy jednym a drugim domem przestrzeń.

W jednej z najciemniejszych ulic stolicy francuskiej, żyła młoda gryzeta imieniem Paulina. Nie miała ona ani rodziców, ani krewnych i prawie żadnego przyjaciela w Paryżu. Przecież w pośród tak srogich zamieszek lat ostatnich, poszczęściło się jej uniknąć wszelkiego niebezpieczeństwa, chociaż nie wszelkiej trwogi.

Paulina była jeszcze młoda, lecz od niedawna obeznana już z miłością, a nowości tego uczucia sprawiała ulgę jej sercu i czyniła je radosnym. Siedząc w swoim małym pokoiku, nachylona nad robotą, nuciła wesołą piosnkę, a płomienie gorejących na kominku polanek, wznosząc się i niknąc na przemiany, oświecały pokoił przyjemnym blaskiem, lub go uroczym powlekaly

półcieniem. Przy małym ognisku wrzała kawa w imbryczku, i widać było przygotowanie do wieczerzy na dwie osoby. Przybór pokoiku był bardzo skromny, i składał się z zwierciadła nad kominkiem, kilku krzesłek i stolika do pracy.

Paulina przestała śpiewać, poprawiła sobie czepeczek przed zwierciadłem, otworzyła okno, wyjrzała, zamknęła je znowu, wsunęła niecierpliwie ręce w kieszonki u fartuszka, i trąciła nogą podnoźnik, stojący przy kominku, do którego się przybliżyła.

„Nie nadchodzi“ — rzekła z półśmiechem, i siadła znowu do roboty. I znówuż zabrzmiła jej śpiew wesóły, który jednakże często przerywała, nadsłuchując.

W tym dały się słyszeć kroki na schodach.

Paulina zerwała się.

„Przecież-to nie on“ — rzekła — „gdyż słyszę stapanie kilku osób.“

Wybiegła za drzwi, aby spojrzeć na schody, i spieszno wróciła, mówiąc do siebie: „Któżby to z nim był?“ Poczém zasięgnęła znowuż rady zwierciadła, poprawiła sobie bujne czarne sploty, i uporządkowała fartuszek.

Zaledwie tę krótką toaletę ukończyła, przemówił ktoś łagodnym, dobrodusznym głosem na schodach:

„Paulino, kochana przyjaciółko, przyprowadziłem z sobą znajomego; jestes mu rada?“

„Jakże się możesz o to pytać Wiktorze?“ — odpowiedziała ładniutka gryzeta, i pobiegła naprzeciw wchodzącemu przyjacielowi, aby mu podać rękę, i być przedstawioną gościowi.

Paulina i nieznamy spojrzeli na siebie przelotnym ale badawczym wzrokiem. Obaj młodzi przyjaciele byli przystojni. Szczególnie Wiktor ujmował serdeczną otwartością swego wejrzenia; uprzejmy uśmiech igrał wokoło ust kształtnych. Towarzysz jego był słusznym, o delikatnych rysach mężczyzną; mały wąsik czerniał mu na wierzchniej, wydatnie zarysowanej wardze. Ciemne jego ogniste oczy patrzyły z niejakiem zadziwieniem na Paulinę, która całkiem swoim przyjacielem zajęta, na różne jego zapytania odpowiadała. (D. c. n.)

Doniesienia.

Wiadomo czynię, iż prawie zajęty kocz wiedeński w dobrym stanie w Warszawie przy ulicy Murawów na targu placu publicznego w dniu 12 (24) grudnia r. b., o godz. 2 1/2 z południa przez licytację niezawodnie sprzedany będzie.— Grzegorz Zawadzki, k.

Wszelkie obstalunki WAPNA, z kopalni Sulejowskiej, przyjmują się u właściciela Szym. Majewskiego, z własnej jego fabryki, z zaręczeniem dobrego wypalenia i dobroci tegoż wapna, rachując na jeden korzec po funtów 250 dobrego wymiaru; każdy życzący sobie dostawienia kolejną żelazną w przyległe miejsca, może zgło-

sić się do tegoż właściciela w mieście Sulejowie, a za pomierną cenę uzgodzić się może, i odstawić na każdą stację kolei żelaznej lub też z jego upoważnionym, JP. Józefem Flajszer, zamieszkałym w własnym domu w Warszawie na Solcu pod nr. 2931, umowę zawrzeć może. Wapno w beczkach korcowych dobrze pakowane będzie.

W składzie nasion i cebul kwiatowych przy ulicy Senatorskiej nr. 471, wprost pałacu Zamojskich, dostać można CUKRU KRAJOWEGO w głowach i mączce bardzo dobrego do ciasta, w głowach całych funt po zł. 1 gr. 10 i po zł. 1 gr. 13. FARYNY funt po zł. 1 gr. 3 i po zł. 1 gr. 6. MĄCZKI zupełnie białej funt po zł. 1 gr. 10 i MUSZTARDY francuskiej słoik po zł. 2.

Do składu D. Zubowa przy ulicy Dłupiej w hotelu Polskim nadszedł transport z Moskwy HERBATY CHINSKIEJ, oraz i WINO GRON Astrachańskich.

Dziś i w dni następne od godziny 6-jej wieczorem, w cukierni na rogu Saskiego placu pana Bisier et Comp., grać będzie orkiestra nowo-przybyła z Berlina pod dyrekcją p. Majera.

Dziś w kawiarni przy ulicy Freta pod nr. 275, grać będzie tercet Bondasiewicza.

Dziś w nowo-otworzonej kawiarni między hotelem Rzymskim a Litewskim, od godziny 5-jej po południu grać będzie orkiestra pod dyrekcją Rajczaka.

Dziś w kaw. przy ulicy Krak.-Przed. wprost poczty pod nr. 380 na 1-ém piętrze, grać i śpiewać będą pp. Steiling.

Dziś w kawiarni przy ulicy Krak.-Przed. w domu dawniej Baroka nr. 420, grać i śpiewać będą pp. Huibenthal, przytém p. Hege wykona rozmaite sztuki gwizdaniem bez żadnego instrumentu.

Dziś w nowo-założonej kawiarni przy ulicy Bielańskiej w domu JW. hr. Żaluskiego pod nr. 594, grać i śpiewać będzie nowo-przybyła famlja Reinwart.

Dziś w kawiarni w domu Bocka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, grać będzie Pan Chojnacki z towarzyszeniem fortepjanu i violonczeli, celniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.

Dziś w kawiarni przy ulicy Bielańskiej w domu Lilpopa pod nr. 600, grać będzie Danecki z towarzyszeniem fortepjanu.

TEATR WIELKI. Dziś, przed baletem będzie: *Kodeks dla kobiet*. Jutro, i w sobotę oba teatry zamknięte. — W niedzielę, *Niema z Portici*.

TEATR ROZMAITOŚCI. W niedzielę, *Wiesniak i aktorka*. Pan Stefan z *Pokucia*, nowy monodram oryginalnie wierszem napisany. *Majster i czeladnik*.

Dziś z rana zimna stopni 3, wczoraj w poł. zimna stop. 1. Wysokość wody na Wisle stop. 1 cali 11.

Mam honor donieść szanownej publiczności, że na nadechodzące święta Bożego Narodzenia dostać u mnie można STRUCLI masłanych z wszelkimi przyprawami, od dawna z dobroci szanownej publiczności znanych, i wodnych na rozmaite ceny, tak w sklepie od ulicy Wierzbowej w ggnachu teatralnym, w sklepie przy ulicy Senatorskiej w domu Lewenberga nr. 467, jako i w domu własnym pod nr. 65 w rynku Starego Miasta;—obstalunki przyjmują się do dnia 23 b. m. i r., to jest: przyszłego ezwartku.— Jan *Szleinmelz*.

PIEKARZ BADENSKI pod filarami przy wchodzie z ogrodu Saskiego za żelazną bramą, poleca się łaskawym względem szanownej publiczności, że na nadechodzące święta wypiekane będą STRUCLE wszelkiego gatunku po nader umiarkowanych cenach, i wszelkie obstalunki przyjmuje, a za dobroć i akuratność żarecza.— Karol Diehl.